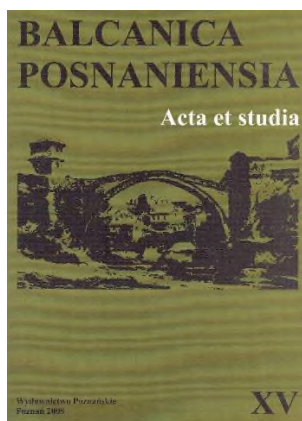




Garabedjan Agop, *Balkańska strefa kontaktowa na przełomie dwóch stuleci*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2009, t. 15, s. 27–32.

<https://doi.org/10.14746.bp.2009.15.3>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/53083>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

BAŁKAŃSKA STREFA KONTAKTOWA NA PRZEŁOMIE DWÓCH STULECI

AGOP GARABEDJAN

ABSTRACT. Agop Garabedjan, *Bałkańska strefa kontaktowa na przełomie dwóch stuleci* (*Balkan contact zone at the turn of two centuries*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XV, Poznań 2009, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 27-32, ISBN 978-83-7177-519-2, ISSN 0239-4278. Polish text.

Agop Garabedjan, BAN Sofia, Bułgaria-Bulgaria.

Kiedy mówimy o Bałkanach jako o strefie kontaktowej należy wziąć pod uwagę szczególne położenie geopolityczne, które uwarunkowuje fakt, że znajdujące się w niej państwa przez długi czas są areną starć światowych cywilizacji. Już w IV wieku Bałkany ze względu na swoje usytuowanie znalazły się w strefie „rozłamu cywilizacyjnego” po podziale Imperium Rzymskiego. Większa część półwyspu wchodzi w skład Wschodniego Imperium Rzymskiego (Bizancjum) i pod wpływ obrządku wschodnioprawosławnego. Do XV wieku Bałkańska strefa cywilizacyjna zapewniała rozwój trzech głównych procesów systemowych: feudalizacji, chrystianizacji oraz konsolidacji etnicznej. Prosecy, które legły u podstaw wschodnioprawosławnego typu cywilizacyjnego, który ostatecznie utrwalił się po schizmie 1054 roku.

Cywilizacja wschodnioeuropejska prezentowana przez Imperium Bizantyjskie przez długi czas rywalizowała w tym regionie z zachodnioeuropejską, która była spadkobierczynią Imperium Rzymskiego. W drugim tysiącleciu jednak ta wewnątrz cywilizacyjna rywalizacja staje się czynnikiem drugoplanowym, gdyż dla dalszego rozwoju Europy czynnikiem decydującym jest już zderzenie między cywilizacją europejską a wschodnią, względnie między chrześcijaństwem a islamem.

Ekspansja islamu w Europie, która rozpoczęła się po rozwoju Kalifatu Arabskiego, kontynuują koczownicze ludy tureckie i imperium osmańskie. Ich wtargnięcie w XIV wieku na Półwysep Bałkański oraz jego zawładnięcie przerwało rozwój poziomu miejscowo-regionalnego w bałkańskiej strefie kontaktowej, w skład której wchodzi jednakowo ukierunkowane narodowości i państwa, niezależnie od tego czy one ze sobą współpracują, czy też są w konflikcie. Rozprzestrzenia się tam jeszcze jedna cywilizacja

– islam. Ustanowienie islamu, zupełnie obcego dla miejscowej tradycji, jako dominującego czynnika państwowo-politycznego skomplikowała jeszcze bardziej, na długi czas sytuację w bałkańskiej strefie kontaktowej.

Zetknięcie się trzech cywilizacji na Bałkanach od samego początku wywoływały konflikty, gdyż w odróżnieniu od cywilizacji wschodnioprawosławnej, która musiała się bronić, pozostałe w większym, czy w mniejszym stopniu dokonywały ekspansji. Współcześnie czynnik etniczno-rodowy odchodzi na dalszy plan, eksponując czynnik religijno-kulturowy, jak również państwowo-polityczny. Lecz cywilizacja wschodnioprawosławna w swoich odmianach narodowościowych – słowiańskiej, greckiej, romańskiej – nadal dominuje pod względem liczby ludności.

Zajęte niekończącymi się wojnami imperium osmańskie pozostaje na uboczu odrodzenia europejskiego, reformacji i kontrreformacji, które zmieniają oblicze historii i gospodarki światowej.

Nowe czasy zastają Osmanów podczas bezowocnych prób, powstrzymywania siłą przejmowania wzorców zachodnich w rozwoju narodów bałkańskich i wschodnioprawosławnych.

Stosunkowo szybkie dostosowanie się bałkańskiej strefy cywilizacyjnej do zachodniego systemu wartości było podstawą kultury socjalnej społeczeństw bałkańskich. W okresie osmańskim społeczności bałkańskie wpadały w letarg, lecz dalej były żywymi organizmami. Zaborca rozbija tylko formalne, ale nie merytoryczne oznaki państwowości. Jedną z nich była cerkiew, która od samego początku swego istnienia jest instytucją państwową. Poza tym ewentualne unicestwienie narodowości oznaczałoby totalną likwidację chrześcijan, bądź przekształcenia ich w mniejszość, co w obu przypadkach z różnych względów nie było korzystne dla Osmanów.

Walki i wojny narodowo-wyzwolenicze narodów bałkańskich XIX i XX wieku prowadziły do powstania współczesnych państw narodowościowych. Ich granice wytyczają czynniki siłowe, ekonomiczne, przyrodniczo-geograficzne i inne. Wśród nich istotne miejsce zajmują przyczyny kulturowe, do których należą religia, przynależność narodowościowa i rasowa, język oraz historyczno-regionalna charakterystyka ludności. Rozmaitość kulturalna staje się skomplikowanym i dynamicznym fenomenem o istotnym znaczeniu dla stabilności i rozwoju społeczeństwa.

W ciągu całego XX wieku bałkańska strefa kontaktowa istnieje jako wspólnota o różnych językach, religiach oraz kulturach etnicznych, zachowując i chroniąc swoje różne formy tożsamości na szczeblu terytorialnym, regionalnym, czy też grupowym. Właściwości kulturowe i tożsamość grupowa nadal mają duże znaczenie w życiu człowieka i społeczeństwa. Poza tym właściwości etniczne oraz religia stają się potężnym środkiem dla politycznej mobilizacji i samookreślenia się ludzi. Dlatego też często na podstawie różnic religijnych ludzkie wspólnoty, posiadające jednakowe właściwości językowe i inne cechy charakterystyczne, kształtują i tworzą odmienne tożsamości etniczne lub narody. Różnice religijne leżą u podstaw procesów powstawania wielu państw i ten czynnik do dnia dzisiejszego odgrywa znaczną rolę. Istnieją przypadki, kiedy mniejszości religijne i etniczne poddają poważnej próbie homogeniczności państw. Dążenia polityczne oraz marzenia tzw. narodowości „tytułowych”

do odegrania dominującej roli lub maksymalnego przybliżenia granic administracyjno-państwowych do ich granic etnicznych, wywołują starcia i przekształcenia terytorialne.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku kraje Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej weszły w okres przejściowy, w którym idee narodowe oraz tendencje etnocentryczne o głębokich korzeniach historycznych przeplatają się z wieloma nowymi problemami. Niepewność i upadek gospodarczy wydobły na pierwszy plan symbole etniczne i religijne i przyczyniły się do powstania konfliktów etnoreligijnych, szczególnie w tych społeczeństwach, gdzie jeszcze żyły wspomnienia dawnych krzywd i urazów. Wszystko to w połączeniu z polityką liberalizacji gospodarczej doprowadziło do demonstacji instytucji centralnego zarządzania zasobów, co ze swej strony pozbawiło państwo możliwości zagwarantowania jednakowej obrony praw wszystkich swoich obywateli. To stawiało pod znakiem zapytania wiarygodność władzy w społeczeństwach multietnicznych i wieloreligijnych oraz spowodowało załamanie się funkcjonowania instytucji i zredukowało ich zdolności opanowania zarysowujących się konfliktów na tle etnoreligijnym.

W ten sposób procesowi transformacji w niektórych z państw bałkańskich towarzyszyły konflikty na tle religijnym oraz kryzysy dotyczące tożsamości narodowej, a w innych – dezorganizacja socjalna, wypieranie i izolowanie grup etnoreligijnych oraz niewiarygodność narodowości i państwa. Ta sytuacja stworzyła dla elit etnoreligijnych wyjątkową szansę wzrostu ich wpływu przyczyniły się media oraz współczesne metody komunikacji, które dały w ręce etnoreligijnych przedsiębiorców instrumenty, umożliwiające skuteczne manipulowanie ludźmi w kwestii tożsamości narodowej. Tak na przykład w Jugosławii po półwiekowym zapomnieniu powróciło widmo *czetnika* i *ustasza*, z którymi nacjonaliści serbscy oraz ekstremiści religijni i ich chorwaccy oponenci zaczęli się symbolicznie utożsamiać. Jest tajemnicą publiczną, że podczas rozpadu Jugosławii pozycje czynników zewnętrznych określały ich upodobania cywilizacyjne oraz dążenie do protegowania swoich współbraci w federacji.

W tym czasie na miejscu byłej Jugosławii i ZSRR powstały nowe państwa, co wywołało radykalne zmiany w sytuacji geopolitycznej i w układzie terytorialno-państwowym w bałkańskiej strefie kontaktowej. Można powiedzieć, z pewną rezerwą, (ponieważ katolickie Słowenia i Chorwacja nie utożsamiają się z państwami bałkańskimi), że z 7 (włącznie z Cyprzem) liczba krajów bałkańskich wzrosła do 12 (włącznie z Mołdową). Te procesy państwowotwórcze jeszcze nie wygasły i istnieją obecnie przesłanki i ambicje, żeby je kontynuować w przyszłości.

Spośród nowopowstałych podmiotów są takie jak Mołdowa i Czarnogóra, które odbudowują swoją państwowość po wiekowej przerwie, podczas której były częściami państw wielonarodowych. W innych przypadkach zaś dochodzi do utworzenia nowych państw ze względu na celowość polityczną przy braku utwierdzonej narodowości. W ten sposób na podstawie przesłanek religijnych, historycznych, administracyjnych, bądź geograficznych, zakładano początki tworów o niewyjaśnionym statucie i nie zatwierdzonym uznaniu międzynarodowym oraz niestabilnej narodowej tożsamości, jak w przypadku Bośni i Macedonii. Bośnia na przykład oficjalnie składa się z dwóch „narodowości” (w zasadzie z trzech, ponieważ chorwacko-muzułmańska została stworzona na zasadach

federalistycznych) o praktycznie nieograniczonej autonomii wewnętrznej i możliwościach nawiązania „specjalnych stosunków” z dowolnymi partnerami.

W tym okresie posunęło się dalej rozrastanie się pewnego fenomenu, który nie ma odpowiednika w innych regionach. Chodzi tu o powstanie i współistnienie tzw. państw dublujących tę samą historycznie ukształtowaną narodowość. Powstał cały szereg takich par: Rumunia – Mołdowa, Grecja – Republika Cypryjska, Turcja – przez nikogo jeszcze nie uznana tzw. Turecka Republika Cypru Północnego, Bułgaria – Macedonia (z pewnymi rezerwami), Chorwacja – tzw. Herceg-Bośnia. Zarysowująca się państwowość Kosowa oraz tendencja do federalizacji Macedonii w istocie rzeczy doprowadzi do utworzenia obok Albanii jeszcze dwóch państw „albańskich”. Huragan zmian historycznych, konfliktów i wstrząsów zmusił narodowość serbską do podziału w trzech formacjach państwowych: Serbia, Czarnogóra oraz Republika Serbska w Bośni i Hercegowinie.

Państwa powstałe po rozpadzie Jugosławii przeżyły i przeżywają skomplikowany okres głębokich zmian socjalnych i kataklizmów politycznych. Przy ogłaszaniu ich niepodległości oświadczono, że powstają z inicjatywy mieszkającej w nich ludności, która niezależnie od głosu w wyborach wzięła udział w odpowiednich procedurach. Lecz następnie, przy nadaniu im konstytucyjnych i ustawodawczych kształtów, zostały one uzurpowane przez tzw. rdzenną lub tytułową wspólnotę etniczną. Osiągnięto to za pomocą różnych kruczków prawnych i wybiegów. Najczęściej spotykany z nich był taki: oznajmia się, że państwo powstaje w imieniu wszystkich obywateli, lecz pod warunkiem, że jest ono formą samookreślenia wyłącznie „tytułowej” ludności etnicznej. W ten sposób powstaje schemat prawny, istota którego na ogół wygląda następująco: Chorwacja na przykład jest państwem narodowym etnicznych Chorwatów (narodowości chorwackiej), a pozostała ludność stanowi mniejszość narodową. Mam tu na myśli, że one mogłyby się przyłączyć do niego, lecz tylko po odpowiedniej ich „chorwatyzacji”, czyli innymi słowy, po ich asymilacji kulturowej, którą czasami dla lepszego brzmienia nazywają „integracją”. Następnie dokonano spóźnionych lub wymuszonych odstępstw i do „uprawnionych” dołączono i inne grupy ludności, na przykład: Albańczyków w Macedonii, Serbów i Chorwatów w Bośni i Hercegowinie itd.

Stawianie nacjonalizmu etnicznego u podstaw tworzenia państwa motywuje się rozpowszechnionym poglądem, że „narodowość” jest przynależnością kulturową, a nie obywatelstwem. Niezależnie od motywów, ta formuła miała na celu wymuszenie i utwierdzenie nowych „państwowotwórczych” kultur i języków oraz w warunkach transformacji gospodarczej, ograniczenie udziału niektórych narodowości w nadchodzącej prywatyzacji.

To ostatnie stwierdzenie potwierdzają wystąpienia i apele liderów etnoreligijnych. Żądania zakładania własnego państwa, gdyż poza wszystkimi innymi powodami opierają się na konieczności ustanowienia skutecznej kontroli nad gospodarką, którą określa się jako obowiązkowy warunek dla podnoszenia stopy życiowej ludności. Motywacja ekonomiczna oczywiście nie wywołała, a tylko potęgowała konflikty o podłożu etniczno-religijnym. Dalszy rozwój wydarzeń dobitnie świadczy o tym, że ani podziały państw, ani samookreślenie etniczne, czy też religijne, mogą rozwiązać problemy ekonomiczne tego okresu przejściowego.

Istotną konsekwencją rozpadu formacji wielonarodowych stał się fenomen *statusu odwróconego*, w wyniku którego dotychczasowi przedstawiciele większości stali się mniejszością w państwach nowopowstałych. Z drugiej strony nacjonalizm nowych „tytułowych” narodowości etnicznych wywołał nastroje separatystyczne wśród mniejszości etnoreligijnych, których zaniepokoiła możliwość nadużycia władzy przez nową większość. Strach przed innym, przed upaństwowioną przewagą innej wspólnoty etnoreligijnej motywuje starcia zbrojne i krwawe wojny w Mołdowie, Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie, w Kosowie i Macedonii. Nie ma całkowitej gwarancji, że ten okres się skończył.

Oprócz tego, po rozpadzie formacji wielonarodowych powstały nowe kraje o nie utwierdzonej jeszcze tożsamości. Jak już powiedziałem, Bośnia i Hercegowina ukształtowała się jako kraj o dwóch odrębnościach etnicznych, lecz w rzeczywistości są one trzy; Albańczycy w Kosowie odrzucają każdy możliwy kompromis; „była” Macedonia nie jest pewna swej unitarności i ma poważne wątpliwości, co do stabilności tożsamości narodowej swej słowiańskiej i chrześcijańskiej większości; Mołdowa dąży do integracji z Rumunią, a przeciwna temu, tzw. Naddniestrzańska Republika Mołdawska, ma faktycznie swój samorząd i stwarza problemy we wzajemnych stosunkach między Mołdową – Rumunią – Ukrainą – Rosją; w końcu – roztrząsywana ambicjami federalistycznymi Ukrainą. Nikt nie jest w stanie powiedzieć jak będzie wyglądała mapa Europy Południowo-Wschodniej w 2010 roku.

Lecz to wszystko nie wyczerpuje złożoności obecnej sytuacji. Powstają samowolnie nowe grupy etniczne. W Bośni na przykład niełatwo jest udowodnić przynależność etniczną na podstawie różnic językowych, fizycznych lub biologicznych, gdyż Serbowie, Chorwaci i muzułmanie mówią tym samym językiem i nie różnią się cechami antropologicznymi. Jedynie rozróżni ich religia. W Chorwacji religia też staje się specyficznym znakiem tożsamości. Co więcej – jesteśmy świadkami pseudojęzykowych różnic i dążenia do tworzenia sztucznych faktów językowych nie jako przyczyny, lecz w wyniku konfliktów. Miejsce oficjalnie używanego w byłej Jugosławii języka serbochorwackiego zajęły trzy odrębne języki: serbski, chorwacki i bośniński, a w Podgoricy jeszcze jeden – czarnogórski. W Belgradzie piją *kawa*, a w Sarajewie – *kahwa*. Prowadzona przez niektóre państwa polityka mniejszościowa za granicą nie przyczynia się do ich integracji i normalnego współistnienia z podstawowymi grupami etnicznymi w państwach, gdzie przebywają. To zjawisko jest szczególnie widoczne właśnie wtedy, gdy chodzi o stosunki między większością a mniejszością w danym kraju, należących do różnych religii i wyznań – chrześcijaństwa i islamu, wschodniego prawosławia i katolicyzmu.

Wykorzystanie islamu w państwach Europy Południowo-Wschodniej prowadzi do homogenizacji mniejszości muzułmańskich w tych krajach. W ten sposób osiąga się z jednej strony ich wewnętrzne zjednoczenie, a z drugiej – pozyskanie innych grup wyznających islam dla odpowiedniej racji etnicznej. Kanony religii islamskiej wykorzystuje się do urzeczywistnienia strategicznych celów określonej polityki zagranicznej. Z drugiej strony cele etniczno-narodowościowe i polityczne do homogenizacji danej mniejszości oraz cele wyłącznie polityczne dla jej wyodrębnienia, tłumaczy się normami i postulatami wyznania islamskiego. Islam, jak wiadomo, w odróżnieniu od innych religii monote-

istycznych nie funkcjonuje tylko jako kult i nauka religijno-filozoficzna. Jest to całościowy system ideowy zbudowany na kanonach szariatu, składających się z norm moralnych, politycznych i tych, które nadają tym kanonom całościowego oblicza zbioru elementów cywilizacji islamskiej. W ten sposób kontekst przeciwstawiania cywilizacji islamskiej i chrześcijańskiej tworzy się w postaci matrycy przeważającej, w ramach której buduje się i rozwija w całości życie społeczno-polityczne mniejszości o wyznaniu islamskim.

Ścisłe współzycie i przeplatanie się elementów politycznych z religijnymi na rzecz racji etnicznej w świadomości zbiorowej mniejszości oraz determinacja czynników politycznych kanonów szariatu stwarza warunki dla wpływów skrajnych, fundamentalistycznie nastawionych ugrupowań, organizacji i sekt.

To wszystko świadczy o tym, iż problemy etniczne mniejszości w Europie Południowo-Wschodniej są bardzo złożone i dynamiczne. Wyznaczają one szereg „stref kontaktowych”, zawierających w sobie potencjał, rodzący konflikty – to m.in. mający charakter latentny problem transylwański między Rumunią a Węgrami; złożona sytuacja w obwodzie Wojwodina; nie do końca wyjaśniony status Serbów we Wschodniej Sławonii; wysiłki ujednolicienia Bośni i Hercegowiny kosztem Republiki Serbskiej; „ciche napięcie” wśród muzułmanów w obwodzie historycznym Sandżak, który obecnie jest podzielony między Serbią a Czarnogorą; coraz bardziej natarczywie propagowana idea autonomii dla muzułmanów w Grecji i Bułgarii; nadal trwająca turecka okupacja Cypru i jego podział etnogeograficzny. Takie strefy kontaktowe o różnorodnych problemach mniejszościowych i narodowych istnieją i w wielu innych miejscach w etnicznie mieszanym i przygranicznym obszarach państw bałkańskich.

Szczególnie niebezpieczne okazały się otwarte konflikty w bałkańskiej strefie kontaktowej. Doświadczenie dowodzi, że mogą być one rozwiązywane na dwa sposoby: poprzez obalenie siłą reżimów separatystycznych i ustanowienie woli państwa narodowego lub drogą wynegocjowanego kompromisu. W ciągu ostatnich lat wykorzystywano oba warianty, ale zbyt wcześnie jest mówić o pełnym powodzeniu któregośkolwiek z nich. Niezależnie od tego badacze problemu są zdania, iż najgorszym rozwiązaniem z punktu widzenia perspektywy historycznej byłoby zachowanie *status quo*, tzn. zamrożenia konfliktów.

Bibliografia:

1. Сусрет или сукоб цивилизација на Балкану. Историјски институт САНУ, Београд, 1998.
2. Тойнби, А.Дж. Цивилизация перед судом истории. Москва, 1996.
3. Република Српска – десет година Дејтонског мировног споразума. Академија наука и умјетности Републике Српске. Банја Лука, 2005.
4. Етномаљцинствени проблеми в Југоисточна Европа през 90-те години на XX век и Евроатлантиската интеграција на Бугарија. Софија, 2001.
5. Етническото многообразие и обединяваща се Европа. Софија, 2005.